

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 125.

3. Listopada 1819

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Wzięcie Barcelony przez powstańców, potwierdziło się zupełnie, według listy Hamburgskiej na tamecznej giełdzie. Woysko, które d. 14. Lipca wyciągnęło z Margaretha pod rozkazami, Urdaneta i English, wzięło szturmem główny zamek jeszcze d. 18go przezco i same miasto w moc jego dostało się. Zginęło przytem iedenastu szeregowych i dwóch Officerów. Kapitan Uslar był Gubernatorem Barcelloy. Wyprawa ta popłynęła natychmiast w okolicy Kumany, i wylądowała z wojskiem na godzinę żeglugi od tego miasta, gdzie połączyła się z Bermudezem. Okręty będące pod rozkazami Briona blokowały port, w którym znajdowała się flotta Hiszpańska.

Wiadomość dawniejszą, że Jenerał Hiszpański La Serna cofnął się z okolicy Potosi w Wyższem Peru, celem połączenia się z Wicekrólem Pezuela, potwierdzają także późniejsze gazety Buenos - Ayreskie. Trudność w dostaniu żywności, i konieczność, ściągania wszystkich sił zbroynych dla obrony Stolicy Państwa Peru od napadu powstańców Chilijskich zdają się być powodem tego postanowienia. La Serna, cofnąc się już miał aż do La Paz.

Hiszpania.

List pisany z Madrytu pod d. 13. Września, umieszczony w gazetach Angielskich donosi, że wyprawa z 300,000 piasrami, wysłana z Madrytu do Kadyxu dla wsparcia wielkiej wyprawy wojennej, napadnięta i zabrana została na drodze od bandy Melchiora. Zastonę wojskową składającą się z 50 strzelców górskich (Mequilets) i 30 jeźdźców, rozbroiono i rozproszono. Mają podejrzenie, iż dowódca zastony, był w porozumieniu z Melchiorem. Ze strzelców poległ ieden tylko sierżant, który się poddać niechciał i od własnych ludzi swoich z tyłu przebitym został. Wy-

padek ten sprawił w Madrycie wielkie wrazenie.

Wielka Brytania.

Z Londynu d. 1. Października. — Niezgodność zdań względem wiadomych wypadków Manszesterskich trwa ieszcze ciągle między nami, i daje pochóp do coraz większych Zgromadzeń Ludu, które się w tym przedmiocie naradzić chcą i wydać uchwałę swoją, względem kroków użytych od Zwierzchności i obeyscia się Policyanów w Manszestrze. Na Zgromadzeniu takowem, odprawionem w Yorku, przyzował Lord-Major. Ponieważ Zgromadzenie to, iak każde inne składało się z wielkiego mnóstwa ludzi, bo przynajmniej ze 4000 osób, można przeto zastosować do niego uwagę Kardynała Retz, iż każde liczne Zgromadzenie, aczby się składało niewiedzieć z jakich osób, iest przecie tylko masą pospólstwa. Nasi przewodnicy Ludu, zdają się utrzymywać to zdanie, iż potrzeba tylko przestrzegać istotnych bezprawiów, aby takowe liczne Zgromadzenia Ludu, uwolnić od zarzutu nieprawności. Jakkolwiek Zgromadzenie to słuchało w skromności i spokojności Mówców swoich, przecież potrzeba tylko usłyszeć treść tych mów, i to, co z tego powodu uchwalono, aby się przekonać, że nie Lud, ale pospólstwo zebrało się na obrady. Mowa Rady miast Nicoll miana do Zgromadzenia w Yorku, iest tego nayoczywistym dowodem. Zamierzwszy wystawić prawość Zgromadzenia Manszesterskiego mówi: „było dosyć liczne, aby nadało wagi przedstawieniom swoim.“ Gdy atoli nikt nie wątpi, że Zgromadzenie tego rodzaju, nie iest zdolnem nadać wagi przedstawieniom swoim, przez rostropne narady, przez mądre i umiarkowane uchwały, zdaje się przeto, iż szanowny Mowca nmyślał przez to, o nadaniu wagi kulakami. W takim też duchu i w takiej myśli (iak się spodziewać było można) stanęły uchwały Zgromadzenia Yorkskiego, gdzie po zwyczajnem wystawianiu postępków prawnie zbranego Zgroma-

dzenia Manszesterskiego i najsłabszem ganieniu Zwierzchności i Policji, między innymi powiedziano także. „Pochwalenie takowego obojętą się Policji, oświadczone przez Rejenta, rzucić może niezgody krajowe, i z tego powodu Zgromadzenie podaie wniosek do uchylenia Ministrow. W liczbie większości osob. rozumnych i prawych obywateli W. Brytanii, trudno znaleźć kogo, coby niezaprzeczone prawo Ludu, podawania prośb, i zgromadzania się w tej mierze, porównać chociaż z owemi niebezpiecznemi dla spokojności publicznej Zgromadzeniami pospółstwa nierozsądnego i skłonnego do bezprawii: zwłaszcza, że prawo to wykonane być może równie prawnie przez kilkaset, a tylko od Zgromadzenia mniej licznego, spodziewać się można rozumnych rezultatów. Dla tego też Xiążę Rejent odbiera adressy, ułożone w myśli całkiem przeciwney, w których Zgromadzenia takowe ganią, a kroki użyte od Zwierzchności Manszesterskiej i od Rządu pochwalane są jako prawne. Prawda, rozumie się z natury rzeczy, że adressy te nie były skutkiem obrad, którym massa pospółstwa nadała wagi.

Z Londynu d. 5. Października. — Dnia 1go t. m. odprawili w oberży Londyńskiej Zgromadzenie nazywankomisi bankierowie, kupcy, i inni szanowni mieszkańcy starego miasta (City) a to pod przewodnictwem P. Johna Whitmore, na którym zamiast uchwalonego dawniej adresu do Xięcia Rejenta, postanowili użyć i ogłosić następujące oświadczenie, podpisane już teraz przez 1500, naysilniejszych mieszkańców Londynu, których liczba powiększyła się jeszcze bez wątpienia bardzo znacznie: „My niżej podpisani kupcy, bankierzy, negocjanci, i inni mieszkańcy Londynu, sądziemy konieczną być powinnością naszą w obecnych okolicznościach, wynurzyć następnie uczucia nasze po zasłem uprzednim naradzeniu. Patrzymy ze wstrętem na intrzyki fałszywistów i ludzi źle myślących, którzy używają potwarzy i rozgłaszają one, dla podkopania zasad Religii, i którzy w bantowniczych pismach i mowach podżegają Lud do rozkoszu i zbrodni Stanu, którzy korzystając z chwil wątpliwych, mają nymyślnie Ludu nieoświeconego, i pod różnemi pozorami naprowadzają go do kroków, powiększających to wątpliwe położenie w stopniu niewyrachowanym, gdyż oczywisty cel ich zmierza jedynie do bezrządu i zamieszania krajowego. Widzieliśmy z najsłabszą boleścią serce nędzę i cierpienia pewnej klasy współobywateli naszych. Rozumiemy i spodziewamy się, że cierpienia te będą tylko przemi-

ającami, i będzie najsłabszym pragnieniem naszym, wspierać wszelkie środki, które im służyć mogą za ulgę. Wynurzając tym sposobem uczucia, naysłabszego uczestnictwa naszego, oświadczamy oraz niniejsze stałe postanowienie nasze, iż wszystkimi siłami, damy odpór, wszelkim zamachom zatrważania Zwierzchności, ufności praw, nieskazitelności ich wykonywaczów i w mądrości prawodawstw.“

Podobne oświadczenia uchwalone i jednogłośnie przyjęte zostały na Zgromadzeniach w miasteczku Great-Yarmouth, w Hrabstwie Norfolkskiem i w Halifaxie (Yorkshire). Pierwsze oświadczenie postano Lordowi Sidmouthowi w kształcie adresu do Xięcia Rejenta, który je przyjął i z wielkim zadowoleniem.

Z Londynu d. 8. Października. — Starszy gminny Bridges obrany został Lordem Majorem miasta Londynu większością blisko 100 głosów, którą uzyskał nad rywalami swoimi należącymi do Reformistów. Okoliczność ta jest nowym dowodem przewagi Obywateli prawych i przyaciół porządku publicznego. Tymczasem zapowiadano tu nowe Zgromadzenie Ludu na błoniu Smithfieldskiem; Zgromadzenia podobne odprawiły się już także i na innych miejscach, i jeszcze odprawić się mają. Uważają je, za łódzaj złych rozrywek Ludu. Już też i niektóre tak zwane gazety niepodległe, zaczynają się wstydzisz za Hunta i przesady swoje, okazane względem scen zasłanych w Manszetrze.

Papież darował Xięcia Wellingtonowi kilkanaście sztuk starożytności wykopanych w Herkulanum i Pompei, do przy ozdobienia pałacu Narodowego, który dlań wystawiać mają.

Wyspa S. Heleny.

Bryg wojenny Redpole, zawinął do Anglii w 50 dni z wyspy S. Heleny, żądając się d. 9. Września. Przywiózł z sobą kilkanaście listów, według których Bonaparte zdaje się być teraz w lepszym humorze i tem samem także zdrowszym. Wreszcie listy te zapewniają, że wszystkie doniesienia o Bonaparte rozgłaszane w pismach publicznych ludu stałego rzadko kiedy są prawdziwe, zwłaszcza, że Bonaparte żyje w tak ścisłej samotności i odrębności, iż tylko z trudnością dowiedzieć się można o jego powodzeniu. Uznano nawet potrzebę, upomnienia go, że Officer, mający każdego dnia zdawać sprawę o nim, przymuszony będzie przychodzić do

iego pokoju. Odtąd pokazuje się codziennie raz za domem swoim dla uniknięcia odwiedzin Officers. Za dziewięć miesięcy skończony będzie zupełnie nowy dom dla niego. Sta zdrowia na tej wyspie jest w ogólności bardzo dobry. Okręt *Konqueror* o 74 działach stoi na kotwicy pod samą wyspą, Tees i Sapho, krążą około niej; *Eurudice*, *Sophie*, i *Redwing* stoją w zatoce, *Levret* przed wyspą *Wniebowstąpienia* (*Ascension*); okręt zaś *Nantilus* strzeże gościńca prowadzącego do Cap.

Francyja.

Z Paryża d. 2. Października. — Słychać teraz, że Izby zwołane będą na 10ty p. m. Rozporządzenia Królewskie w sprawach duchownych będących przedmiotem żywych bardzo sporów lewey strony Izby Deputowanych, załatwiły inż tę tak ważną okoliczność. Obawy przeciwników systematu ultramontańskiego, zdają się wreszcie całkiem bezzasadne. Po pięcioletnich układach z Papieżem zwrócono się bez wątpienia do tego punktu od którego rzecz rozpoczęto, to jest do Konkordatu z r. 1801. Lecz właśnie z tego powodu zdaie się, twierdzić nie można, iż podział Dyiecezji i prawo Biskupów, nie zasada się także i na Konkordacie jako na prawie Stanu, ale tylko na bullach Papieżkich, przeto tylko na dowolności Papieża; te albowiem bulle, nie zniósły Konkordatu z r. 1801. i ledwie pomysleć można, aby Dwór Rzymski sądzić mógł w terażniejszych okolicznościach, jakoby Konkordat z r. 1817. nie osiągnowszy ieszcze mocy prawney, zniszczyć miał Konkordat z r. 1801, i że stan Kościelny we Francyi, urządzony jest, tylko przez akt dowolny, który On wydał. Zdanie to atoli podsuwaia mu tylko przeciwnicy zasad ultramontańskich, odwołując się szczególniey na text następuiący listu Papieżkiego pisanego do Biskupów Francuzkich: „Poznacie łatwo z tego wystawienia rzeczy, wielebni Bracia! iż środki przednie, których użyć sądziliśmy koniecznością. z ważając nagłość okoliczności, nie związane są żadnym warunkiem, jak się Wam może zdawało, i że nie ma przyczyny obawiać się, jakoby ów z natury swojej przemieniający stan rzeczy był stałym, albo przynajmniej, z uszczerbkiem Kościoła Francuzkiego, trwać miał przez długie lata. Aby zaś umysły wasze, wolne były całkiem od wszelkiej obawy, nieobcemy Was dłużey zostawiać w niewiedomości, jak uroczyjsty i stanowczy dowód nayszlachetniey-

szey woli Swoiey dał nam świeżo Król Francuzki. Oświadczył nam urzędową Notą, będącą w ręku naszym, iż zamiarem Jego jest skrócić ile możności trwanie uprzednich środków, na któreśmy byli zgodzili się i za wspólnem porozumieniem się, użyć wszystki środków w Jego mocy będących do ustutecznienia Konkordatu z r. 1817, w całej jego obiętości. Spodziewamy się więc, iż uwiadomieni teraz zupełnie o wszystkich zamysłach naszych będącnie trwali, w nieodmiennem i stałym postanowieniu, ufani całkiem mądrości naszej.“ i t. o.

Anglicy, zdaie się Członkowie towarzystwa biblijnego Londyńskiego, nsitują rozszerzać tu pisma duchowne, zostawiając takowe po kawiarniach w kilkunastu exemplarzach. Ten sposób wpaiania ducha pobożności, uważaia tu bydź całkiem bezowocnym, a nawet przeciwnym celowi, ponieważ tylko bywa pobudką do szydzenia z prawd Wiary.

Z Paryża d. 9. Października. — Przed kilku dniami było posiedzenie Rady tajney, na którym, iak mówią rozprowadzono o istotnych zasadach urzędzeń municypalnych i Departamentów. Przedmiot ten należyć będzie bezsprzecznie do daleko ważniejszych obrad, na nadchodzących posiedzeniach Izb obu.

Słychać, że Minister spraw wewnętrznych ułożył z Kommissyją publiczney oświaty środki, w skutek których ucznie wyznania Protestantckiego, znajdujący się w różnych szkolach Królestwa, odbierać mają naukę Religii Kościoła swojego, i zostawać pod dozorem nauczycieli Protestantckich. Wybiera do tego zapewne i to naysprawiedliwiey owe miasta, gdzie jest naywięcey Protestantów, iako to: Paryż, Bordeaux, Nimes, Strasburg, Montauban, i t. p.

Zuikly już wieści o zmianie Ministerium zgłoszone przez niektóre gazety.

Gwardya Króleśka, równie iak i naywiększa część pułków artyleryi, inżynieryi i iazdy, stanęły na stopie, zznany przez Ministra wojny za zupełnioną tymczasowiem na r. 1819. Pracują teraz na tem, aby iazdę, inżynieryię i artyleryię, postawić zupełnie na stopie, oznaczoney rozporządzeniem z d. 3go Sierpnia 1815.

W budżecie na r. 1820. przeznaczono znaczną sumę dla obrony krajowey, i ieszeli Izby (o czem niewątpia) na nie zezwola, natenczas dopiero ustalić chce Rząd ostetecznie nowy plan obrony.

P. Dunoyer jeden z Wydawców pisma: *le Censeur*, więzionym będąc cztery tygodnie za przestępstwo prassy, użył wolnego z tej przyczyny czasu, na gruntowne uwagi nad stanem więzień, nad opaczem obchodzeniem się z więźniami, nad ich robotami, nad dowolnością dozorców i t. p. Kommissya wyznaczona do oglądania więzień, zrobi bez wątpienia użytek z tych uwag.

Rozporządzeniem Królewskiem z d. 29go Września pozyskał Doktor Franciszek Józef Gall, Wynalazca nauki czaszkowej, unarodowienie w Królestwie Francuzkim. Jest ón rodem z Tieffenbronn w W. Księstwie Bawenskiem, urodził się 9. Marca 1758.

Pewien reznoszący w Paryżu na przedź termometra i barometra, nwięziony został, ponieważ w iakiejs oberzypokazywał małą statuetę Bonapartego, i wszczynał przytem mowy, które dały pochop do bithi.

Zjednoczone Niderlandy.

Budowa nowych twierdz i ndoskonalanie dawnych idzie z wielkim pośpiechem. W szczególności miasto Namur, stało się twierdzą pierwszego rzędu. Z którejkolwiek strony wieżdżając, przeprawiać się trzeba przez żelazne ostroża, opasane spadającymi łańcuchami, i przez mosty zwodzone. Szczególniey wychwalają zamek iako dzieło sztuki w nowej nauce fortyfikacyney. Ze czterech półkieżyców, jeden dopiero gotowy, każdy z nich składa oddzielny zamek będący w związku z twierdzą przez podziemne przechody. Kasamaty są bardzo obszerne; koszary ieszcze budują, które będą wielce wygodne.

Szwajcarowie przenoszący się do Brazylji, zaczęli już płynąć w tę drogę z Dortrechtu. Na okręcie Urania znajdzie się ich 460, Daphne liczy 240, a Katarzyna 360 i t. d.

Szwajcaryja.

P. Maret (były Xiążę Bassano) siedzi już dość długo z rodziną swoją w Genewie; nikt wiącey nie wątpi, że wkrótce powołanym zostanie do Francyi.

Włochy.

Według naynowszych wiadomości z Rzymu, umarł tamże d. 6. Października Karol Emanuel IV. Król Sardyński, który w Czerwcu 1802 odstąpił korony młodszemu bratu swo-

iemu terazniejszemu Królowi Sardyńskiemu z zatrzymaniem tytułu Królewskiego, i od kilkunastu lat żył w Rzymie w nowicyacie Jezuitów.

Pisma publiczne donoszą z Neapolu pod d. 21. Września: „W nocy z d. 16. na 17. zrabowano kościoł Madonna di Piedigrotta; zuchwali złoczyńcy, zderli niektóre ozdoby z obrazu Matki Boskiej; srebrna lampa, którą Król ofiarował kościołowi dopiero d. 10. z. m. a na którą zapewne czatowali, nie była ieszcze powieszona.

Edykt Ministerstwa Policji jeneralney, w tem Królestwie znosi od d. 1. Stycz. 1820 dane na rok 1819 pozwolenie noszenia broni. Miłośniki polowania starać się będą musieli o nowe pozwolenia. Wyłączonymi są od zakazu tego tylko łęśniczowie, osoby zawiste od Zwierzchnego Urzędu łowczego i inni, których służba wymaga noszenia broni.

W Neapolu otrzymano ważną wiadomość, że Admirał Frimantle, który na czelu eskadry Angielskiej odплыł z portu Neapolitańskiego do Tulonu, zastał tam rozkaz, aby wraz z Dywizyją Francuzką udał się do brzegów Barbaryi i oznaymił Rządowi Algierskiemu, Tunetańskiemu i Trypolitańskiemu, że Anglija i Francya nie myślą cierpieć inż dłużej ich rozbojów na morzu srodziemnem, winierzonych przeciw któremu kolwiek bądź Państwu. Neapolitański okręt liniowy Capri wypłynął właśnie na pomienione morze, na którem pokaże banderę Króla Jmci Sycylijskiego.

Kraie Barbaryjskie.

Dziennik Frankfórtski, donoszący pierwey, że Admirał Francuzki Hrabia Jurien, połączyć się ma z Admiralem Angielskim Frimantle, i oba udać się mają do krajów Barbaryjskich dla oświadczenia Rządowi tamecznym, w skutek układów Akwizgranskich, że się zrzec muszą rozboyniczego systematu swojego, inaczezy doświadczyliby skutków ligi Europeyskiej, udziela teraz dalsze wiadomości o tej wyprawie. Listy urzędowe z 18. Września donoszą, iż zawiwienie się tych obu Admiratów, sprawiło wprawdzie wielkie wrażenie w Algierze, lecz że Dey wzbraniał się przecie odstępować swojego systematu. Admiratowie puścili się potem ku Tunetowi i Trypolis.